



Seminarium „O zaangażowaniu organizacji pozarządowych w konsultacje społeczne na poziomie lokalnym i regionalnym”

Warszawa, 11 grudnia 2014 r.

Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”

we współpracy z Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych

Spis treści

| | | |
|--|--|----|
| Opracowanie broszury: Kasia Beszczyńska, Oktawiusz Chrzanowski, Maciej Konieczny, Ewa Stokłuska | Wstęp | 3 |
| Zdjęcia: Zespół Laboratorium Partycypacji Obywatelskiej, Filip Konecki | Prelegenci i moderatorzy | 4 |
| Materiały filmowe: Filip Konecki | Podsumowanie wystąpień prelegentów | 5 |
| Redakcja i korekta: Ewa Serzysko | Wystąpienie Kuby Wygnańskiego: „Dlaczego warto angażować się w konsultacje społeczne?” | 5 |
| Skład i łamanie: Studio Kotbury, www.kotbury.pl | Wystąpienie Oktawiusza Chrzanowskiego: „Jakie role w konsultacjach społecznych mogą pełnić organizacje pozarządowe?” | 7 |
| Warszawa 2014 | Podsumowanie warsztatów | 11 |
| Seminarium zorganizowano w ramach projektu „Konsultacje z zasadami”, realizowa- nego przez Fundację Inicjatyw Społeczno- -Ekonomicznych w partnerstwie z Fundacją Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z funduszy EOG. | Warsztat moderowany przez Łukasza Broniszewskiego (Fundacja Stabilo) | 11 |
| | Warsztat moderowany przez Przemka Dziewitka (Stowarzyszenie Pracownia Obywatelska) | 15 |
| | Warsztat moderowany przez Agnieszkę Maszkowską (Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych SocLab) | 17 |
| | Syllabus, czyli polecane publikacje | 18 |
| | O projekcie „Konsultacje z zasadami” | 19 |

Wstęp

[Zapoznaj się z programem seminarium](#)

[Obejrzyj reportaż z seminarium](#)

Zapraszamy do zapoznania się z niniejszą broszurą, która jest podsumowaniem seminarium „O zaangażowaniu organizacji pozarządowych w konsultacje społeczne na poziomie lokalnym i regionalnym”, jakie zostało zorganizowane 11 grudnia 2014 r. w Warszawie przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” we współpracy z Fundacją Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

Tym razem celem seminarium była refleksja nad różnymi rolami, jakie w konsultacjach społecznych pełnią organizacje pozarządowe. Wraz z uczestnikami chcieliśmy uporządkować schemat różnorodnych ról, nazwać je i opisać, zachęcić uczestników do uświadomienia sobie, w których z nich najczęściej występują lub chcieliby występować i wspólnie zastanowić się, co zrobić, aby pełnić je jeszcze skuteczniej i efektywniej.

Mamy nadzieję, że broszura, którą oddajemy w Wasze ręce, będzie okazją do przypomnienia sobie głównych wątków oraz utrwalenia wniosków ze spotkania dla tych, którzy w nim uczestniczyli, a dla osób, które nie brały udziału w seminarium, a są zainteresowane tą tematyką, będzie sposobem na zapoznanie się z jego przebiegiem.

Prelegenci i moderatorzy

Prelegenci

Oktawiusz Chrzanowski

Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa

Kuba Wygnański

Fundacja Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, Warszawa

Moderatorzy

Łukasz Broniszewski,

Fundacja Stabilo, Toruń

Przemek Dziewitek,

Stowarzyszenie Pracownia Obywatelska, Kraków

Agnieszka Maszkowska,

Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych SocLab, Białystok

Podsumowanie wystąpień prelegentów



[Obejrzyj wystąpienie Kubę Wygnańskiego](#)

[Zapoznaj się z prezentacją](#)

Wystąpienie Kubę Wygnańskiego: „Dlaczego warto angażować się w konsultacje społeczne?”

Uczestnik, organizator, mediator, zagubiony, harcownik, nieobecny, samozwaniec – to kilka spośród zaproponowanych przez Kubę Wygnańskiego w jego wystąpieniu możliwych ról organizacji pozarządowych w konsultacjach społecznych. Kuba zachęcał uczestników seminarium do wyboru swojego „bohatera”, w którego chcieliby się wcielić, angażując się w procesy konsultacyjne. Pokazywał, jak ważny (i dlaczego) jest udział reprezentantów trzeciego sektora w prowadzeniu dialogu z obywatelami, w którym poruszane są istotne dla nich tematy.

Organizacje pozarządowe powstały, aby zagospodarować przestrzeń pomiędzy władzą a obywatelami – są jednocześnie przedsięwzięciami prywatnymi, ale działającymi w interesie publicznym. Zwykle kierują się pewną ustaloną misją, zajmują się pielęgnowaniem cnót obywatelskich, tworzą przestrzeń do generowania nowych idei, realizacji marzeń, pasji, czy zainteresowań. Są nierzadko dostarczycielem usług publicznych, kompensując często niewydolności państwa i rynku. Do tych atrybutów trzeciego sektora dochodzi jeszcze dobrze rozumiana troska o dobro wspólne, która w sposób szczególny predestynuje organizacje pozarządowe do bycia częścią dialogu władzy z obywatelami.

Jednak organizacja pozarządowa jako „reprezentacja interesu ogółu” jest pierwszym nasuwającym się skojarzeniem jedynie dla 3% osób, które w ramach Badania Efektywności Mechanizmów Konsultacji Społecznych ([BEKS, Millward Brown/Stocznia, 2010-2011](#)) odpowiadały na pytanie: „Kto najlepiej reprezentuje Pana/ Pani interes w sprawach publicznych w mieście/gminie?”. Napięcie między niską legitymizacją trzeciego sektora do wyrażania interesu publicznego a jednym z głównych wskazywanych powodów ich istnienia („troska o dobro wspólne”) jest przyczyną wielu zagrożeń dla zaangażowania organizacji w konsultacje społeczne i szerzej – dla demokracji uczestniczącej jako takiej. Według Kuby Wygnańskiego zagrożeniami tymi mogą być: tyranizowanie dialogu obywatelskiego przez pozbawioną racjonalnej argumentacji „większość”, marginalizowanie w dialogu organizacji i tradycyjnych mechanizmów reprezentacji, czy też autoselekcja uczestników dialogu i mnogość egoizmów, będąca przejawem braku dbałości o dobro wspólne.

Zidentyfikowane we wspomnianym badaniu (BEKS 2010-2011) problemy – zarówno ze strony organizatorów, jak i uczestników konsultacji – obrazują sposób myślenia aktorów procesów konsultacyjnych o sobie nawzajem. Zniechęcające doświadczenie niskiego zaangażowania potencjalnych i faktycznych uczestników konsultacji; partykularne interesy uczestników konsultacji (występowanie grup interesów zamiast uwspólnionej troski o dobro publiczne); brak wiedzy i kompetencji po stronie uczestników – to główne bolączki wymieniane przez organizatorów konsultacji. Z kolei problemy wskazane przez osoby biorące udział w konsultacjach to m.in.: brak wiary w to, że urzędnicy uznają zgłaszane opinie za wartościowe; zapraszanie do konsultacji wciąż tych samych uczestników; obawy przed sankcjami za niepopularne opinie; poczucie fasadowości i pozorności procesu.

Organizacja pozarządowa może występować w obydwu rolach: organizatora oraz uczestnika konsultacji – przez co oba rodzaje problemów mogą być jej dobrze znane. Czy zatem trzeci sektor, poprzez specyfikę swojej działalności, nie mógłby angażować się w likwidowanie niedoskonałości w procesach dialogu obywatelskiego i świadomy jego słabości – działać na rzecz zapobiegania występującym problemom? Jedno jest pewne. Świadomy wybór, w jakiej roli w konsultacjach społecznych organizacja czuje się najlepiej oraz solidne przygotowanie i pełnienie tej roli może zbliżyć władzę, obywateli i same organizacje do lepszej formy prowadzenia dialogu.

Opracowanie: **Kasia Beszczyńska**

Wystąpienie Oktawiusza Chrzanowskiego: „Jakie role w konsultacjach społecznych mogą pełnić organizacje pozarządowe?”



[Obejrzyj wystąpienie Oktawiusza Chrzanowskiego](#)

[Zapoznaj się z prezentacją](#)

Przeczytaj tekst Oktawiusza Chrzanowskiego pt. [„Miejsce organizacji pozarządowych w konsultacjach społecznych”](#)

Pytanie o to, jaką rolę w konsultacjach społecznych chcemy pełnić jako organizacja, jest ważne, ponieważ zwraca uwagę na konieczność rozważenia celu udziału. Ten koniecznie trzeba zwerbalizować, aby praca przy konsultacjach była dobrze zainwestowanym czasem. Pozwala to również na przygotowanie się do procesu, sprawdzenie, czy mamy odpowiednie zasoby: informacje, dane, czas, odpowiednie umocowanie.

Konsultacje i dialog obywatelski są jednym z mechanizmów sprawowania władzy – ważne jest więc uświadomienie sobie jednego z kontekstów, w którym mechanizm ten zachodzi: całościowego obrazu relacji organizacji pozarządowych z władzą/urzędem. Aby uporządkować nieco sytuację, możemy o tych relacjach mówić w odniesieniu do trzech przenikających się płaszczyzn:

- realizacji zadań publicznych przez organizacje pozarządowe,
- wspólnego tworzenia warunków do aktywności społecznej,
- udziału organizacji pozarządowych w tworzeniu lokalnych polityk publicznych, również poprzez konsultacje społeczne¹.

¹Poradnik modelowej współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych, red. Ł. Waszak, P. Masłowski, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT, Warszawa 2012.

W tym kontekście konsultacje są mechanizmem dialogu o rozwoju, priorytetach, konkretnych rozwiązaniach dla społeczności lokalnej w tym czy innym obszarze tematycznym. To przestrzeń, w której organizacje pozarządowe mogą tworzyć ramy swojego działania na rzecz i wspólnie z społecznością, w której funkcjonują. Z drugiej natomiast strony, konsultacje to proces formalny, który ma swoje ramy (<http://www.kanonkonsultacji.pl/x/985573>). Udział w nich wiąże się więc z koniecznością określenia swojego w nich miejsca, rozumianego jako funkcja i rola.

Funkcje w konsultacjach

Funkcje, jakie mogą pełnić w konsultacjach organizacje pozarządowe to między innymi:

- **Inicjator** – podmiot lub grupa podmiotów, która nagłośni sprawę, podejmie temat, podniesie problem, który powinien stać się przedmiotem konsultacji.
- **Współorganizator** – nie należy określać tej funkcji jako „gospodarza”. Gospodarz konsultacji, który ma mieć wpływ na życie społeczności, powinien być zawsze jeden: lokalne władze pochodzące z demokratycznego wyboru. Organizacje pozarządowe mogą, a często powinny, wspomagać samorządowców w przeprowadzaniu konsultacji, jednak z uwagi na przejrzystość sytuacji dla każdego zainteresowanego mieszkańca, to urząd powinien podejmować ciężar odpowiedzialności za konsultacje i przedstawiać się jako „właściciel” tego procesu.
- **Uczestnik** – czyli zaproszony do konsultacji, wyrażający w nich swoje zdanie.
- **Ekspert** w obszarze tematycznym lub ekspert doradzający w obszarze konsultacji. To ktoś więcej niż uczestnik konsultacji. Z definicji dysponuje szerszą perspektywą od przeciętnego uczestnika. Nie oznacza to jednak, że lepiej od niego zna jego potrzeby i najlepsze rozwiązania. Powinien być raczej dostarczycielem informacji rozważanej przez uczestników konsultacji.
- **Obserwator** zainteresowany wynikami konsultacji – można również po prostu kibicować odbywającym się konsultacjom, aby w swojej pracy wykorzystać ich wyniki, pogłębiać wiedzę o potrzebach lokalnej społeczności i jej pomysłach na rozwiązywanie problemów czy odpowiadanie na wyzwania.

Można więc powiedzieć, że funkcje to pozycje formalne w procesie konsultacji, które odmienia się przez różne role merytoryczne.

Role w konsultacjach

Ogólnie można przyjąć, że role dzielą się na następujące rodzaje:

- **Gatekeeper, czyli odźwierny, pośrednik** pomiędzy społecznością a władzą/urzędem z racji podejmowanej roli, np.: rzecznika, stróża (watchdog) lub reprezentanta.
- **Gateway, czyli brama, zwornik** – to ten, który tworzy połączenia, spaja elementy, udrażnia relacje, umożliwia lub po prostu sprzyja bezpośredniemu spotkaniu stron celem omówienia sprawy i znalezienia rozwiązania.

O co w praktyce chodzi?

Pośrednik

- **rzecznictwo** to wyrażanie interesów – „wyrażanie i docieranie z opinią do różnych grup”²,
- **reprezentacja** to występowanie w czyimś (najczęściej grupy) imieniu – opiera się o posiadanie mandatu/legitymizacji, od tych, których się reprezentuje do działania w ich imieniu i interesie,
- **działania strażnicze** to najkrócej ujmując, przyglądanie się w imieniu społeczności działaniom władz/urzędu, monitoring przestrzegania przez nie prawa, procedur, ustaleń; najczęściej wiąże się z dociekaniem, sprawdzaniem, wyjaśnianiem, ubieganiem się o informacje, informowaniem opinii publicznej o zachodzących nieprawidłowościach.

Zwornik

Aktywizacja mieszkańców lub grup interesariuszy do bezpośredniego udziału w konsultacjach oraz tworzenie warunków do trwałego zaangażowania społeczności w tworzenie warunków jej funkcjonowania – to wyzwanie równie ważne jak włączanie się w tworzenie polityk publicznych czy poszczególnych rozwiązań dotyczących społeczności. Role te obejmują:

²J. Herbst, J. Rozenbaum, J.J. Wygnański, Mów do rzeczy. Jak korzystać z danych w działaniach rzeczniczych?, Fundacja Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, Warszawa, 2013.

- **informowanie mieszkańców** o odbywających się konsultacjach w sposób zachęcający do udziału,
- **zapraszanie na konsultacje** własnymi kanałami,
- **nakłanianie władz** do szerokiego zapraszania mieszkańców i traktowania konsultacji jako ważnego mechanizmu dialogu ze społecznością,
- **rozpowszechnianie informacji** o tym, jak konsultacje powinny wyglądać, jakie są ich zalety i ograniczenia.

Rozróżnienie na **pośrednika** i **zwochnik** zmienia sposób w myślenia o udziale w konsultacjach – to tutaj następuje rozstrzygnięcie dotyczące tego, czy faktycznie mamy powody, możliwości i chęci podejmowania się trudnego zadania rzecznictwa, reprezentacji lub strażnictwa; czy też może jednak lepiej oddać głos innym – zachęcić mieszkańców, grupy interesariuszy, z którymi pracujemy, do udziału w konsultacjach, angażować ich bezpośrednio.

Opracowanie: **Oktawiusz Chrzanowski**

Podsumowanie warsztatów

W drugiej części seminarium uczestnicy w trzech równoległych grupach warsztatowych prowadzonych przez moderatorów pracowali nad opisem tego, jak w praktyce wygląda, bądź może wyglądać udział organizacji pozarządowych występujących w poszczególnych rolach w konsultacjach społecznych.



[Zapoznaj się z prezentacją](#)
[pokazywaną w trakcie warsztatu](#)

Warsztat moderowany przez Łukasza Broniszewskiego (Fundacja Stabilo)

Warsztat poświęcony został roli organizacji pozarządowych w konsultacjach społecznych, rozwiązaniom potencjalnych problemów, mocnym i słabym stronom trzeciego sektora. Dyskusję poprzedziła prezentacja, podczas której Łukasz Broniszewski z Fundacji Stabilo opowiadał między innymi o toruńskich doświadczeniach współorganizowania konsultacji przez organizacje pozarządowe, roli federacji stowarzyszeń w procesie konsultacji, dobrych i złych doświadczeniach związanych z konsultowaniem programów współpracy.

Prezentacja wzbudziła dyskusję na temat możliwych ról, jakie organizacje pozarządowe mogą pełnić w organizowaniu konsultacji społecznych. Wielokrotnie w trakcie warsztatów organizacje przedstawiane były w roli współorganizatora procesu. Główne wątpliwości dotyczyły tego, w jakim stopniu mogą one wyřęczać urząd w przypisanej mu roli gospodarza.

Pozytywnym przykładem zaangażowania organizacji pozarządowych na rzecz partycypacji przywołanym podczas prezentacji było działanie w procesie przygotowania budżetu obywatelskiego i wspieranie jego wdrożenia. W Toruniu pomysł ten zrodził się poza urzędem. Doprowadzenie do jego realizacji było zasługą konsekwentnie wywieranej przez liderów społecznych presji. Zaangażowanie strony społecznej zaowocowało też skuteczniejszym dotarciem do obywateli już w fazie realizacji. Toruń nie jest jedynym miastem, w którym realne zaangażowanie trzeciego sektora przełożyło się na szeroki zasięg uczestnictwa w budżecie obywatelskim. Padło pytanie o to, jak te pozytywne doświadczenia wykorzystać w codziennej praktyce konsultacji?

Innym pozytywnym przykładem obecnym w prezentacji było zaangażowanie bezrobotnych w tworzenie strategii przeciwdziałania bezrobociu w ramach trwającego rok procesu tworzenia dokumentu. Organizacja pozarządowa pełniła tu rolę moderatora. Negatywnym przykładem było natomiast zamawianie strategii w specjalizujących się w tym firmach.

W dyskusji, która wywiązała się po prezentacji, uczestniczki i uczestnicy warsztatu nie szczędzili krytyki nieumiejącym wyjść poza wąskie interesy własne oraz zupełnie nieprzygotowanym do konsultacji organizacjom pozarządowym. Za brak zaangażowania w konsultacje, owocujący na przykład wydelegowaniem jednej uczestniczki z jedną uwagą do konsultowania programu współpracy, uczestnicy warsztatu obwiniali stronę pozarządową.

Kolejnym etapem warsztatów było rozpisanie na kartkach oraz pogrupowanie plusów i minusów zaangażowania organizacji pozarządowych w konsultacje społeczne. **Wśród minusów** pojawiły się między innymi braki organizacyjne i kompetencyjne po stronie trzeciego sektora, brak zaangażowania, wąska perspektywa ograniczająca się do własnego interesu lub branży, determinująca udział w konsultacjach zależność finansowa od urzędu, możliwość tendencyjnego doboru zaangażowanych organizacji przez urząd. **Pozytywy** dotyczyły osadzenia organizacji pozarządowych w lokalnej społeczności, możliwości dotarcia do mieszkańców, zdolności do sygnalizowania problemów i potrzeb społecznych, wiedzy i umiejętności eksperckich, perspektywy odmiennej od urzędowej.

Na koniec uczestnicy i uczestniczki, odwołując się do własnych doświadczeń, omawiali różne konkretne formy zaangażowania organizacji pozarządowych w konsultacje. Jedną z omawianych form było zaangażowanie odpowiednio wykwalifikowanych organizacji jako odpłatnych wykonawców poszczególnych etapów procesu. Zwracano również uwagę, że efekty najambitniejszego nawet

procesu konsultacji mogą zostać zakwestionowane poprzez zmianę sytuacji politycznej lub zwyczajny brak woli po stronie władz. Mowa była również o tym, że po stronie społecznej rzadko występują grupy organizacji, a częściej są to po prostu konkretne grupy często niezrzeszonych, ale aktywnych obywateli. Istotną rolę odgrywają więc grupy nieformalne. Za istotny problem uznano częsty brak informacji o tym, że dane przedsięwzięcie zrealizowane zostało w oparciu o konsultacje społeczne. W ten sposób same konsultacje nie są łączone w powszechnej świadomości z ich pozytywnymi efektami.

Opracowanie: **Maciek Konieczny**

Warsztat moderowany przez Przemka Dziewitka (Stowarzyszenie Pracownia Obywatelska)

Uczestnicy tej grupy warsztatowej skupili się na rozmowie o najczęściej występujących trudnościach i grupach problemów związanych z ich osobistymi doświadczeniami z udziału w procesach konsultacyjnych – zarówno jako przedstawiciele organizacji pozarządowych, jak i jako „zwykli” mieszkańcy. **Najczęściej wskazywano podobne kwestie: fasadowość procesów konsultacyjnych, niechęć wielu urzędników do autentycznego dialogu – przybieranie przez nich postaw obronnych i odbieranie każdej uwagi, jako formy „ataku” na ich propozycje – ale też powracające poczucie braku efektów konsultacji, ich namacalnych skutków z perspektywy uczestnika.** Ciekawym wątkiem była też kwestia „instytucjonalizowania się” grona uczestników konsultacji w społecznościach lokalnych, także z udziałem organizacji – zamykanie się grona najaktywniejszych lokalnych aktorów na nowe osoby i grupy oraz tendencja do sterowanego ograniczania dialogu po stronie organizatorów konsultacji, zwłaszcza jeśli chodzi o otwieranie go na nowych, nieoczywistych czy potencjalnie „trudnych” uczestników.

W drugiej części warsztatu dyskutowano m.in. o tym, jak uczestnicy spotkania jako przedstawiciele organizacji pozarządowych odnajdują się w zaproponowanym we wcześniejszym wystąpieniu Oktawiusza Chrzanowskiego podziale ról w procesach konsultacji: „gateway” i „gatekeeper”. **W dyskusji wyraźnie wybrzmiało dostrzegane przez uczestników rozróżnienia pomiędzy konsultacjami „powszechnymi”, skierowanymi do ogółu członków danej społeczności, a konsultacjami skierowanymi stricte do organizacji pozarządowych, mającymi charakter wewnątrzsektorowy (np. dotyczącymi konsultacji kształtu samorządowego programu współpracy z organizacjami).** Przy tej okazji poruszono również przypadki sytuacji, w których organizacje występują w konsultacjach jako

„partner uprzywilejowany”, ponieważ władze samorządowe mogą uznawać je za lepiej rozpoznanych i „bezpiecznych” partnerów do dyskusji i np. ograniczać zaproszenia do udziału w konsultacjach do grona NGO. Problem taki pojawia się w różnego typu konsultacjach dotyczących istotnych społecznie tematów, które czasami bywają wprost adresowane wyłącznie do organizacji (dotyczy to m.in. różnego rodzaju lokalnych dokumentów strategicznych, np. strategii rozwiązywania problemów społecznych). Bywa, że za takim działaniem administracji stoi przekonanie, że mieszkańcy nie są z punktu widzenia urzędu partnerami do rozmowy na dany temat, bo to organizacje będą w przyszłości wykonywać działania finansowane w ramach programu, którego dotyczy rozmowa. W dyskusji pomiędzy uczestnikami głosy odnośnie słuszności takiego „uprzywilejowania organizacji” w pewnych sytuacjach konsultacyjnych były podzielone, niemniej część z nich zwracała uwagę na to, że organizacje, które identyfikują jako swoją ważną rolę bycie aktorem angażującym społeczność lokalną i zachęcającym ją do aktywnego udziału w dyskusji nad lokalnymi sprawami, powinny szczególnie dbać o to, by nie dopuszczać do takich sytuacji lub wobec nich nie godzić się na uczestnictwo, a raczej namawiać władze do otwierania takich procesów konsultacyjnych na możliwie szerokie grono mieszkańców.

Osobnym wątkiem, który przewijał się w rozmowach pomiędzy uczestnikami i na który szczególnie zwrócił uwagę prowadzący warsztat była kwestia budowania „sojuszy” pomiędzy różnymi aktorami w procesach konsultacyjnych, a zwłaszcza roli, jaką mogą w nich odgrywać organizacje – nie tylko jako uczestnicy, ale także jako aktorzy zaangażowani w prowadzenie lub promowanie samych konsultacji. Takie dodatkowe wsparcie procesu – od strony promocji czy mobilizacji różnych grup, które warto by się o konsultacjach dowiedziały, a następnie wzięły w nich aktywny udział – może być często dużą pomocą dla organizatorów konsultacji po stronie urzędu, a dla organizacji elementem realizacji ich misji, naturalnie wpisującym się w szereg prowadzonych przez nie działań, np. na rzecz jakiejś określonej grupy mieszkańców: seniorów, młodzieży, mieszkańców określonej części miasta. Niemniej ostateczna decyzja odnośnie roli, jaką organizacja może pełnić w procesie konsultacyjnym, zależy od samej organizacji – tak od jej kompetencji i osadzenia w kontekście lokalnym, jak i od specyfiki danego procesu (np. jego tematu i związanego z nim doświadczenia danego NGO).

Opracowanie: **Ewa Stokłuska**

Warsztat moderowany przez Agnieszkę Maszkowską (Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych SocLab)



[Zapoznaj się z prezentacją](#)
[pokazywaną w trakcie warsztatu](#)

Warsztat prowadzony przez Agnieszkę Maszkowską z Fundacji SocLab został pomyślany jako moderowana dyskusja między uczestnikami na temat różnych ról, jakie odgrywają, biorąc udział w procesach konsultacyjnych. We wstępie moderatorka oraz goście seminarium podzielili się zebranymi do tej pory doświadczeniami w obszarze zaangażowania w konsultacje. Osoby biorące udział w warsztacie zostały poproszone o oznaczenie na przygotowanej liście te role, w których najczęściej przyszło im występować. Najczęściej wskazywano: rolę organizacji jako reprezentanta interesu pewnej grupy; jako animatora społeczności lokalnych do udziału w konsultacjach; jako podmiotu tworzącego warunki do prowadzenia konsultacji.

Dalsza część dyskusji prowadzona była w trzech trzyosobowych podgrupach. Każda z nich pracowała nad wybranymi rolami, zastanawiając się, z jakimi trudnościami mogą się one wiązać – równolegle rozmawiając o pomysłach na to, co zrobić, aby zaangażowanie organizacji w pełnienie poszczególnych ról było skuteczniejsze i bardziej efektywne.

Grupy wskazały następujące obszary problemowe oraz pomysły ich rozwiązań w ramach poszczególnych ról:

Rola animatora mieszkańców

Dużą trudnością, z jaką spotykają się organizacje aktywizujące mieszkańców do udziału w procesach konsultacyjnych, jest niska aktywność społeczności lokalnych, zarówno podczas etapu zbierania opinii, jak i na etapie rozmowy o problemie. Często mieszkańcy nie sygnalizują problemu wcześniej, kiedy jego rozładowanie byłoby prostsze i nie pochłaniałoby tak dużych kosztów społecznych i finansowych. Często można się również spotkać z roszczeniową postawą mieszkańców zarówno względem władz, jak i organizacji, które podejmują wyzwanie pracy na ich rzecz.

Wielokrotnie podczas dyskusji dyskutowano nad dylematami organizacji związanymi z tym, czyje potrzeby i wizje chcą realizować. Istnieje cienka linia dzieląca interesy mieszkańców od interesu organizacji, którym niejednokrotnie jest realizacja wybranej i w mniemaniu organizacji najlepszej wizji przyszłości danego miejsca – niekoniecznie najlepszej dla społeczności lokalnych.

W trakcie konsultacji często natrafia się na sytuacje będące potencjalnym zarzewiem konfliktu w społeczności lokalnej. Jak wskazali uczestnicy warsztatu, w takich sytuacjach warto rozważyć, czy organizacja pozarządowa nie powinna skorzystać ze swojej specyficznej pozycji, stojąc z boku przecinających się interesów, nie podjąc się – równoległej do roli animatora – roli mediatora.

Rola reprezentanta interesów/rzecznictwo

Częstym według gości warsztatu problemem są niejasności w definiowaniu pojęć „lobbingu”, „rzecznictwa” i „reprezentacji interesu”. To, w czym imieniu mówi organizacja, jest kluczowe dla określenia właściwej dla niej roli w określonej sytuacji. Warto, aby organizacja, występując w roli reprezentanta interesów określonej grupy, dokonała refleksji nad tym, kogo dokładnie i z czyjego nadania reprezentuje. Być może odpowiednie „zmapowanie” środowiska, w imieniu którego się występuje, oraz włączenie możliwie wielu jego członków do dialogu pozwoli wypracować stanowisko o szerokiej legitymizacji.

Uczestnicy poruszali również kwestie różnych ciał konsultacyjnych, takich jak np. komisje dialogu społecznego, i zwracali uwagę na to, jak ważna jest dbałość o różnorodny ich skład, aby podejmowane decyzje były jak najwierniejszym odzwierciedleniem interesów reprezentowanych.

Kluczowym czynnikiem decydującym o powodzeniu roli reprezentanta interesów przez organizację jest jej gotowość i otwartość na prowadzenie nieustannego

dialogu z grupami reprezentowanymi (niezależnie kim one są – organizacjami czy niekoniecznie zintegrowaną społecznością lokalną), sięgając przy tym po adekwatne formy komunikowania .

Rola facylitatora (tworzenie warunków do prowadzenia konsultacji)

Odpowiednie przygotowanie organizacji do pełnienia roli facylitatora powinno według uczestników warsztatu obejmować kilka obszarów. Przede wszystkim ważne jest solidne przygotowanie prowadzących, oznaczające przede wszystkim świadomość celów, jakie powinny zostać osiągnięte w procesie konsultacyjnym. Ogromne znaczenie ma również czytelność interesów samej organizacji wchodzącej w rolę facylitatora, ponieważ każdy przejaw ukrytej agendy może przynieść negatywne skutki dla bieżących i każdych kolejnych konsultacji. Liczy się również dbałość o prawidłowość prowadzenia procesu, w tym: o czujność w kwestii przekazywania informacji zwrotnej, zwracanie uwagi na komfort uczestników i ich poczucie kontroli nad sytuacją. Organizacja pełniąca rolę facylitatora powinna również działać w duchu szacunku i empatii wobec stron procesu oraz nieustannie sprawdzać, czy działania prowadzą w stronę zamierzonego efektu.

Dyskusję w grupach zakończyło spisanie postulatów kierowanych przez organizacje do samych siebie, mających służyć lepszemu pełnieniu ról w konsultacjach społecznych. Oto one:

- Wdrażanie 7 zasad konsultacji
- Określenie własnej roli i możliwości
- Diagnoza
- Ciągły dialog ze wszystkimi
- Pobudzanie – empowerment
- Walka (odwaga)
- Superwizja i ewaluacja

Opracowanie: **Kasia Beszczyńska**

Syllabus, czyli polecane publikacje

[Zapoznaj się z publikacją](#)

- *Identyfikacja problemów: Dlaczego konsultacje społeczne są ważne?*, tytuł oryginału: *Identifying the problems: Why is community consultation important?*, fragment książki Lyn Carson i Katharine Gelber *Ideas for community consultation. A discussion on principles and procedures for making consultation work*, tłumaczenie Stanisław Tekieli.

[Zapoznaj się z publikacją](#)

- *Co Poznaniacy zrobią ze stadionem? Wyniki Sondażu Deliberatywnego® w Poznaniu*, Anna Przybylska, Alice Siu.
Publikacja zawiera dokładny opis pierwszego zrealizowanego w Polsce Sondażu Deliberatywnego®.

[Zapoznaj się z publikacją](#)

- *Cele, granice, metody i koszty lokalnych konsultacji społecznych*.
Zbiór artykułów akademików i samorządowców, analizujących uwarunkowania prowadzenia procesów konsultacji społecznych w Polsce i konkretne przykłady takich procesów, podejmowanych w naszym kraju.

O projekcie „Konsultacje z zasadami”

Zapoznaj się z dokumentami:

[7 zasad konsultacji](#)

[Kanon Lokalnych Konsultacji Społecznych](#)

Zapraszamy do odwiedzenia strony projektu:

www.konsultacjezasadami.pl

Seminarium „O zaangażowaniu organizacji pozarządowych w konsultacje społeczne na poziomie lokalnym i regionalnym” to część projektu systemowego „Konsultacje z zasadami” realizowanego przez Fundację Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i Fundację Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z funduszy EOG. Celem projektu jest wzmocnienie pozycji organizacji pozarządowych w procesach konsultacji polityk publicznych na szczeblu lokalnym i centralnym poprzez praktyczne wsparcie administracji publicznej i organizacji pozarządowych we wspólnym wypracowywaniu i wdrażaniu czytelnych reguł prowadzenia konsultacji.

Przekładając to na praktykę: w oparciu o tzw. **7 zasad konsultacji** i **Kanon Lokalnych Konsultacji Społecznych** – dokumenty opisujące, jakie reguły powinny być podstawą przeprowadzania konsultacji społecznych, aby były procesami faktycznego dialogu między władzą a obywatelami – zamierzamy wdrożyć we współpracy z 5 ministerstwami, 6 miastami oraz środowiskiem pozarządowym reguły prowadzenia konsultacji, a następnie sprawdzić ich zastosowanie w praktyce poprzez przeprowadzenie tzw. flagowych konsultacji, które mogłyby być przykładem dla innych ministerstw i innych samorządów.